

Drodzy Rodzice, Kochane Wiewióreczki!

Jak Wam mija czas?! Mam nadzieję, że bardzo dobrze i Wasze zdrowko też jest wspaniałe.

Przygotowałam dla was kolejny tydzień zdalnej pracy. Nasza tematyka zgodnie z przewodnikiem brzmi „Z kultura za pan brat”.

A więc zaczynamy 😊

1. Na sam początek poćwiczmy nasze paluszki. Przygotować się no i zaczynamy...

- <https://www.youtube.com/watch?v=dhZdM0HM0Z4>

2. **Muzyczna gimnastyka**- Wiewióreczki spróbujcie troszkę poćwiczyć aktywność fizyczna jest nam bardzo potrzebna. Może poćwiczycie z rodzicami lub ze swoim rodzeństwem. Co Wy na to?

- <https://www.youtube.com/watch?v=n7OIPFcyZRU>

3. Posłuchajcie teraz **Legandy o Smoku Wawelskim** (Weronika Kostecka)

Czy wiesz, co upamiętnia krakowski pomnik smoka stojący u stóp Wawelu? Ten potwór jest na szczęście z metalu i nikomu nie może zrobić krzywdy, ale jego pierwowzór nie na żarty nastraszył mieszkańców Krakowa.

Dawno, dawno temu, tak dawno, że nikt już nawet nie pamięta, kiedy dokładnie to się wydarzyło, w pieczarze pod Wawelskim Wzgórzem zamieszkał najprawdziwszy, straszliwy smok ziejący ogniem. Gdy wydawał z siebie złowrogi ryk, drżały ściany wszystkich domów, a nawet ściany zamku, w którym mieszkał król Krak. Smok polował na pasące się owce i inne zwierzęta. Pożerał je, a gdy tylko ponownie zgłodniał, znów wyruszał na łowy, wprawiając w przerażenie wszystkich mieszkańców. Zdarzało mu się też porywać bezbronne dziewczęta. Ze strachu o swoje córki i żony krakowianie sami zaczęli podrzucać mu pod jaskinię tłusciutkie owce z nadzieją, że gdy potwór się naję, nie będzie polował. Wszyscy jednak drżeli na myśl, że w końcu zabraknie zwierząt...

Król Krak rozmyślał od rana do wieczora, jak się pozbyć smoka. Ogłosił nawet, że śmiałek, który zabije potwora, dostanie w nagrodę rękę królewskiej córki. Kolejni rycerze stawali do walki ze smokiem, ale żaden z nich nie zdołał go pokonać. Tym, którzy mieli szczęście, udawało się uciec; innych smok pożerał, i to razem ze zbroją. Królowa płakała, król nie spał po nocach ze zmartwienia, a mieszkańcy byli coraz bardziej przerażeni. Któregoś dnia do zamku przybył szewczyk Skuba i skłonił się przed królem.

– Wiem, jak uwolnić Kraków od tego podłego potwora! – obwieścił.

Król wysłuchał całego planu. „To się może udać!” – pomyślał. Jeszcze tego samego dnia szewczyk zamknął się w swoim warsztacie i przystąpił do pracy, dodając sobie odwagi wesołą piosenką:

Może nie jestem rycerzem,
ale w swój rozum wierzę!
Wiem, jak Kraków ocalić,
król mnie na pewno pochwali!
Potwór nie będzie już szkodzić.
Król mnie za to nagrodzi!

Oto, co wymyślił Skuba: zdobył gdzieś piękną, owczą skórę, wypełnił ją siarką i smołą, a następnie zszyl wszystko tak zręcznie, że wypchana owca wyglądała jak żywa. Nad ranem podrzucił ją pod smoczą pieczarę. Gdy tylko smok się obudził i poczuł, że jest głodny, wypelzł na zewnątrz i zauważył smakowicie wyglądającą, tłusciutką owcę. Rzucił się więc na nią i połknął w całości, mlaszcząc z apetytem olbrzymim smoczym jęzorem. Minęło jednak zaledwie kilka chwil, gdy uczucie sytości ustąpiło miejsca straszliwemu pożarowi żołądka. Potwór poczuł, jak gdyby ogień trawił go od wewnątrz!

Z upiornym jękiem smok rzucił się do brzegu Wisły i chcąc ugasić pragnienie, począł pić wodę; pił i pił, aż napęczniał tak bardzo, że nagle pękł z hukiem i rozpadł się na milion kawałków!

Mieszkańcy Krakowa wiwatowali na cześć sprytnego szewca, a król Krak dotrzymał słowa: wkrótce Skuba i królewna stanęli na ślubnym kobiercu. Skuba opływał od tej pory we wszelkie dostatki, żal mu było jednak porzucić swoje ulubione zajęcie... dlatego nadal szyl poddanym buty!

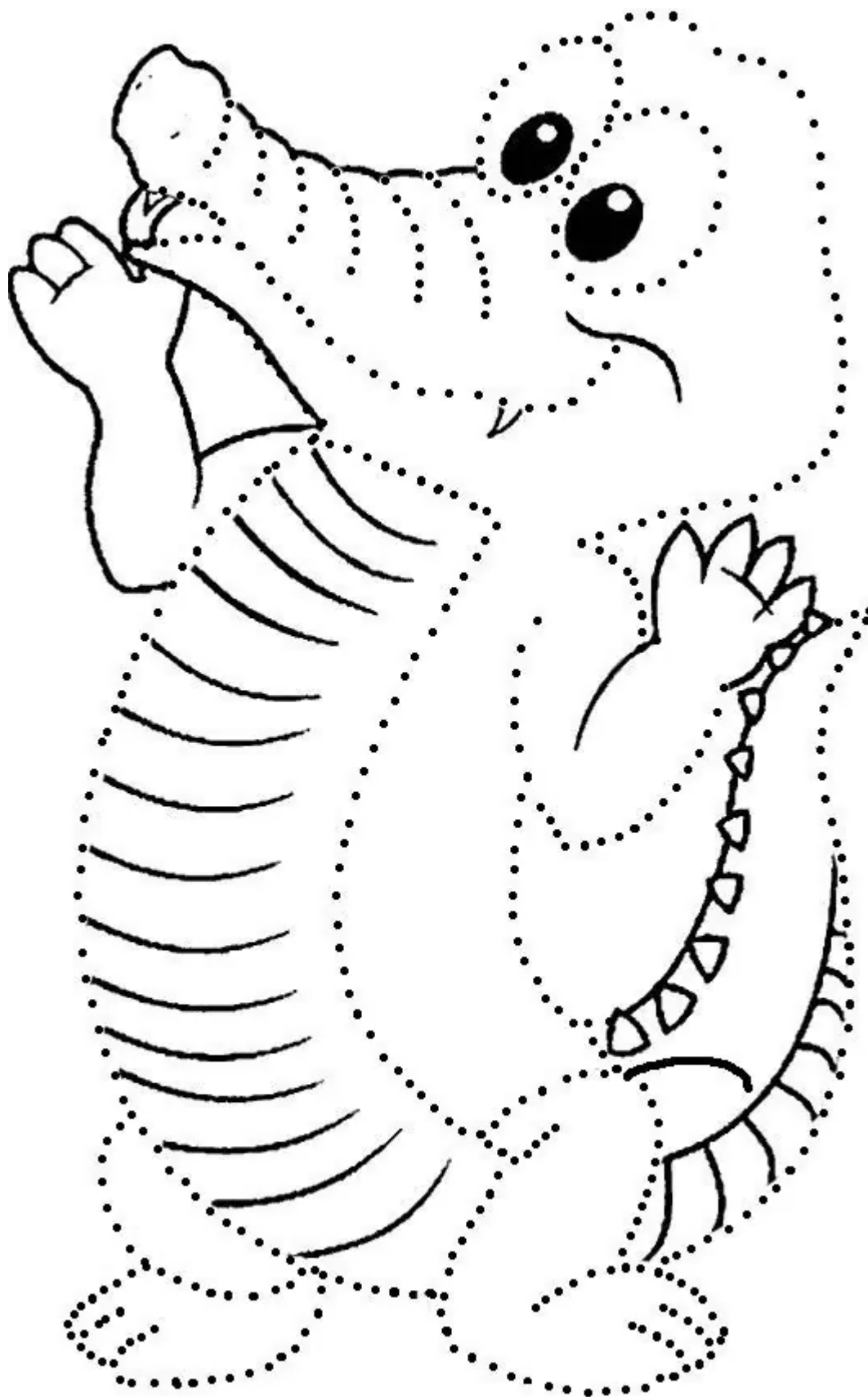
- Bajkę można odtworzyć ze strony https://www.youtube.com/watch?v=FKfB_h7HqC8
- Rodzic zadaje dziecku pytania do wysłuchanego utworu: Jaki straszliwy potwór mieszkał dawno temu w Krakowie? Co stawało się z rycerzami, których król wysyłał do walki z potworem? W jaki sposób Skuba zgładził potwora? Czy szewczyk pokonałby smoka, gdyby nie wierzył w siebie i swój plan? Dlaczego?

4. **„Kiedy i dlaczego trudno nam uwierzyć w siebie?”** – rozmowa kierowana. Dziecko wypowiada się na temat tego, czego nie lubi robić z braku wiary w siebie. Rodzic zapisuje na kartce pomysły. Może również wcześniej przygotować ilustracje przedstawiające sytuacje, w których dzieci często czują zakłopotanie i niepewność. Dziecku będzie wówczas łatwiej zrozumieć „wiarę i brak wiary w siebie”. Następnie Rodzic rozmawia z dzieckiem na temat tego, dlaczego w niektórych sytuacjach trudno uwierzyć w siebie i coś zrobić, oraz o towarzyszących temu uczuciach (obawa, że coś wyjdzie nie tak, strach przed odmową lub porażką, wstyd, że ktoś nas wyśmieje, nieśmiałość, a także ból brzucha, szybsze bicie serca, płacz).

5. **Jak wygląda Smok Wawelski** (wypowiedzi dzieci)



6. Bardzo proszę aby dziecko połączyło kropki, a później pokolorowało obrazek.
Czekam z niecierpliwością na nadesłane obrazki 😊



7. **Zakodowany smok** – wydrukuj smoka i pokoloruj według kodu https://drive.google.com/file/d/1czVk_5AVFkqDiqFBdXO3JISZBPiINORz/view (pierwszy obrazek łatwiejszy, drugi obrazek trudniejszy) lub narysuj smoka po śladzie i pokoloruj według własnego pomysłu. Czekam na zdjęcia Waszych prac.

8. **Klasyfikowanie, określanie wielkości przedmiotów:**

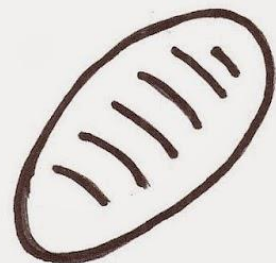
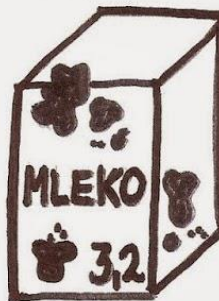
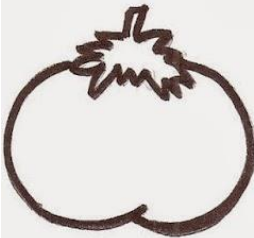
Pokoloruj według wzoru



CO TU NIE PASUJE?

W każdym rzędzie skreśl element, który nie pasuje do pozostałych.

boberkowy-world.blogspot.com



Życzę Wam dużo siły i wspaniałej zabawy.

Wasza Pani Ania

Ściskam Was gorąco i bardzo tęsknie za Wami!!